

Zapomniane baseny

Stare pocztówki stanowią nieoceniony dokument źródłowy. Dzięki nim można zobaczyć, jak wyglądały niegdyś nieistniejące już obiekty, jak przebudowano te istniejące do dziś, jakim przemianom ulegało miasto. W mojej kolekcji znajduje się pocztówka ukazująca pływalnie, które mieściły się niegdyś na rogu ulic: Lorentowicza i Raczyńskich. Wiosną tego roku zburzono duży basen Szpitala Uzdrowskiego nr 1, który był przez ostatnie lata zamknięty, a który postawiono na miejscu dwóch dawnych drewnianych basenów.



CIECHOCINEK. Widok na cieplice.

Fot. A. Czarneki

Najsłynniejszym basenem w Ciechocinku jest pływalnia termalno-solankowa między tężniami zaprojektowana przez arch. Romualda Gutta i inż. Aleksandra Szniolisa, oddana do użytku 4 czerwca 1932 r. Otwierał ją sam prezydent RP Ignacy Mościcki, który przebywał wówczas na wypoczynku w uzdrowisku. W 1936 r. autorzy otrzymali za swój projekt złoty medal na Krajowym Olimpijskim Konkursie Sztuki podczas igrzysk w Berlinie. Zapomina się jednak o dwóch innych basenach, które wówczas powstały.

Lata trzydzieste ubiegłego wieku to okres, kiedy Ciechocinek przeżywał swój rozkwit. Miasto zostało unowocześnione. Na ulicach dotąd pełnych kurzu pojawiła się trylinka i asfalt. Wybudowano obiekty, o których wspomina się w podręcznikach historii architektury. Są to projekty wybitnego architekta Romualda Gutta: poczta i pływalnia termalno-solankowa między tężniami w nowo powstałym parku Zdrowia. Miasto wzbogaciło się też o nowoczesną halę targową i duży budynek handlowy z kawiarnią-restauracją Europa z Klubem Towarzyskim. Ciechocinek tonął w zieleni. Przy Łazienkach nr 3 i nr 4 Zygmunt Hellwig zaprojektował partery zieleni ze słynnymi dywanami kwiatowymi. W parku Tężniowym uruchomiono zegar kwiatowy również jego pomysłu z mechanizmem wykonanym przez inż. Jana Hibnera. Ważną inwestycją tamtych lat było wywiercenie źródła nr 14 za Łazienkami nr 4. Z głębokości 1300 metrów wytrysnął strumień solanki o temperaturze 35,5 stopni C. Źródło było bardzo wydajne. Na godzinę wypływało 200 tysięcy litrów solanki o znakomitym składzie. Nowa terma była prawdziwą rewelacją w leczeniu uzdrowskim. Duża wydajność ujęcia nasunęła pomysł ówczesnej dyrekcji Państwowego Zakładu Zdrojowego

- dyrektorowi Stanisławowi Wiśniewskiemu i lekarzowi zdrojowemu dr. Wacławowi Iwanowskiemu pomysł, aby wykorzystać solankę do kąpieli nie w wannach a w basenach.

Zamieszczona obok widokówka przedstawia baseny od strony Łazienek nr 4. Pierwszy, który był mniejszy, nazywany był „cieplicą wspólną”. Wypełniano go nierozcieńczoną solanką termalną. Służył do stosowania normalnych kąpieli solankowych, spotęgowanych działaniem słońca, był bowiem otwarty. Natomiast drugi, o powierzchni 60 m kwadratowych został wraz z szatniami przykryty wysokim, kopulastym dachem wykonanym ze sprowadzonej z Anglii elastycznej namiastki szkła, przepuszczającej promienie pozafioletkowe. Temperatura w tym basenie wynosiła 35 stopni C, a powietrza, bez względu na pogodę, około 30 stopni C. Baseny posiadały rozbieralnie, natryski i WC. Wybudowano je w 1931 r., wzorując się na obiektach zagranicznych. Cieplice miały być prowizoryczne, a służyły do lat 60. XX w. Jak pisał dr Wacław Iwanowski: „Dotychczasowe obserwacje pozwalają stwierdzić, że kąpiele solankowe w basenach ciepliczych są w leczeniu bodźcowym czynnikiem o wiele energiczniejszym od takich samych kąpieli w łaźniach.” (Medycyna i Przyroda, 1938, nr 5)

Minęło ponad 75 lat i Ciechocinek pozbawiony jest dużej, odkrytej pływalni, która służyłaby nie tylko kuracjom, lecz także mieszkańcom. Uzdrowisko nie ma atrakcyjnego magnesu, który przyciągnąłby wczasowiczów. Adriatyk między tężniami zamienił się w ruinę, a po drewnianych basenach pozostała pamiątka - czarno-biała pocztówka.

Aldona Nocna

GABINET STOMATOLOGICZNY

MARZENA USCKA

**ORTODONCJA
PROTETYKA**

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

UL. SŁOWACKIEGO 18A, CIECHOCINEK, TEL. 501 303 278

www.stomatolog-ciechocinek.com.pl

e-mail: stomatolog-ciechocinek@stomatolog-ciechocinek.com.pl